

Instytut Pamięci Narodowej - Archiwum

<https://archiwum.ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/703,Prezentacja-ksiazki-Polska-Podziemna-na-Pomorzu-w-latach-1939-1945-Gdansk-18-styc.html>
06.04.2026, 02:57

Prezentacja książki „Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939-1945” - Gdańsk, 18 stycznia 2006 r.

Książka autorstwa Andrzeja Gąsiorowskiego, Bogdana Chrzanowskiego i Krzysztofa Steyera została zaprezentowana 18 stycznia 2006 roku w sali konferencyjno-wystawienniczej OBEP IPN im. gen. A. E. Fieldorfa-„Nila” w Gdańsku. Na spotkanie przybyło wiele osób zainteresowanych długo wyczekiwaną monografią szeroko podejmującą tematykę pomorskiej konspiracji okresu II wojny światowej.

Krótkiego wprowadzenia dokonał naczelnik OBEP IPN dr Janusz Marszałec, który w swojej wypowiedzi podkreślił wyjątkową wartość monografii w skali kraju. Zaznaczył, że żaden z regionów nie doczekał się jeszcze takiego opracowania jak „Polska Podziemna na Pomorzu w latach 1939-1945”, które jest ważne też z tego względu, że ukazuje losy konspiracji po 1945 roku.

Następnie o celu powstania książki i metodach badawczych mówili jej autorzy. Jako pierwszy zabrał głos dr hab. Andrzej Gąsiorowski, który przedstawił główną ideę książki, jaką było kompleksowe ujęcie dotychczasowego dorobku naukowego. Wyjaśnił, że autorom nie chodziło o przedstawienie uładzonego obrazu pomorskiej konspiracji. Nie wahali się nieraz dotykać trudnych problemów, a przyczyną nieudzielenia odpowiedzi na wiele nurtujących pytań są nie tylko braki źródłowe, ale także inne powody związane często z wiarygodnością świadków. Poruszył ważną kwestię zaniedbania przez historyków problematyki konspiracji okresu II wojny światowej i powojennej. Zwrócił uwagę, że zapewne jedną z przyczyn braku zainteresowania tą tematyką, był ograniczony dostęp do materiałów źródłowych. Kolejnym czynnikiem, który mógł historyków zniechęcać do zajmowania się tak trudnym obszarem, był dylemat związany z kwestią przywoływania w czasie rozmów ze świadkami tamtych wydarzeń, niekiedy bolesnych wspomnień i wyciągania na „światło dzienne” faktów, które w przekonaniu niektórych powinny zostać zapomniane.

Gąsiorowski przyznał, że nie udało się sporządzić kompleksowej monografii. Autorzy odsyłają do wcześniejszych prac podejmujących tę tematykę i zdradzili zamiar przygotowania kolejnej, w której zostałyby poruszone wątki, dotychczas odsunięte na plan dalszy.

Autorzy zwrócili uwagę, że nie można zapominać jak trudnym terenem do pracy konspiracyjnej było Pomorze. Czasami członkowie tu działających grup nie przyznawali się do działalności w podziemiu mimo upływu czasu. Nawet kilkadziesiąt lat po zakończeniu wojny utrzymywali, że byli członkami np. Szarych Szeregów. Dopiero niedawno część z nich przyznała się do przynależności np. do Związku Jaszczurczego.

Następnie na temat sposobu pozyskiwania materiałów źródłowych wypowiedział się dr hab.

Bogdan Chrzanowski, który przedstawił perypetie związane z przeprowadzaniem kwerend w polskich i zagranicznych archiwach. W imieniu współautorów i własnym wyjaśnił, że w swojej publikacji starali się nie oceniać ludzi, którzy po latach działalności w strukturach konspiracyjnych zgadzali się na współpracę z organami bezpieczeństwa.

Jako ostatni zabrał głos Krzysztof Steyer, który wypowiedział się na temat „Gryfa Pomorskiego”. Ta część spotkania wzbudziła najwięcej zainteresowania. Temat „Gryfa” jest dyskutowany od mniej więcej pięciu lat na terenie Pomorza. Dynamiki dyskusji dodaje spór o Aleksandra Arendta. Pada wiele pytań odnośnie jego osoby. Wielu zastanawia się, czy był ostatnim komendantem „Gryfa”, czy współpracował z sowieckimi i polskimi organami specjalnymi. Autorzy jedynie częściowo odpowiedzieli na te pytania w swojej pracy. Wynika to z braku źródeł lub braku dostępu do wszystkich źródeł, w tym np. do materiałów zebranych przez prokuratorów IPN w trakcie śledztwa, dotyczącego okoliczności śmierci Józefa Dambka. Tak więc na pełne wyjaśnienie szeregu istotnych kwestii, odnoszących się do okupacyjnych i powojennych losów Aleksandra Arendta, przyjdzie jeszcze nieco poczekać. Nadal niejasne są do końca okupacyjne losy Aleksandra Arendta, zwłaszcza okoliczności i data jego aresztowania przez gestapo (jesień 1943 r., czy maj 1944 r.) a w związku z tym zasadnicze wątpliwości budzi działalność Aleksandra Arendta od jesieni 1943 r. do maja 1944 r. i jego postawa po aresztowaniu przez gestapo. Istnieje na ten temat szereg hipotez badawczych, jednak ze względu na brak możliwości zweryfikowania ich w oparciu o źródła autorzy nie zdecydowali się na razie na ich publiczne przedstawianie. Trwają intensywne badania na ten temat i po ich zakończeniu efekty zostaną ogłoszone. Natomiast w trakcie spotkania przekazali informację o tym, że znajduje potwierdzenie w dokumentach fakt współpracy Aleksandra Arendta z Urzędem Bezpieczeństwa a następnie Służbą Bezpieczeństwa. Stwierdzili też wyraźnie, iż nadal jedynie przypuszczać można, że Aleksander Arendt współpracował także w 1945 r. z NKWD, bowiem dotychczas brak jednoznacznego potwierdzenia tego w dostępnych dokumentach.

Po prezentacji autorskiej miała miejsce dyskusja, która została zdominowana przez zagadnienia związane z „Gryfem Pomorskim”.

Pomimo niewyjaśnienia przez autorów wielu spornych kwestii, co głównie wynika z braku wiarygodnych źródeł, uczestnicy spotkania bardzo pozytywnie ocenili prezentowaną monografię.